

Sygn. akt VI ACa 1431/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Marcin Łochowski

Sędziowie: SA Jacek Sadowski (spr.)

SO (del) Tomasz Szanciło

Protokolant: Izabela Nowak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 grudnia 2016 r.

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 11 marca 2015 r.

sygn. akt III C 189/13

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- 1) w całości w punkcie drugim w ten sposób, że oddala powództwo o zobowiązanie pozwanego do usunięcia z serwisu internetowego (...) artykułów wymienionych w treści ogłoszenia wskazanego w pkt 1;
- 2) w części w punkcie trzecim w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych i tym samym obniża zasądzoną tytułem zadośćuczynienia kwotę do 10.000 (dziesięciu tysięcy) złotych;
- 3) w całości w punkcie czwartym w ten sposób, że zasądza od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz M. K. kwotę 2412 (dwa tysiące czterysta dwanaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania odwoławczego.

Sygn. akt VI ACa 1431/15

UZASADNIENIE

M. K. wniósł o zobowiązanie pozwanej (...) sp. z o.o. z siedzibą W. do zamieszczenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się orzeczenia na stronie głównej serwisu internetowego (...) w formacie 400 na 400 pikseli i utrzymywania na tej stronie przez okres 72 godzin oświadczenia o treści: „Redakcja serwisu internetowego (...) przeprasza pana M. K. za to, że naruszyła Jego dobra osobiste w ten sposób, że opublikowała w serwisie (...)”

nieprawdziwe informacje godzące w dobre imię Pana M. K. dotyczącego Jego życia prywatnego i zawodowego w artykułach pt: „(...)” z dnia 3 września 2012 r., „(...)” z dnia 4 września 2012 r., „(...)” z dnia 6 września 2012 r., „(...)” z dnia 10 września 2012 r., „(...)” z dnia 19 września 2012 r., „(...)” z dnia 14 listopada 2012 r. oraz „(...)” z dnia 26 listopada 2012 r. Powyższe oświadczenie publikuje się w wyniku przegranego procesu sądowego”. Powód wniósł również o zobowiązanie pozwanej do usunięcia z serwisu internetowego (...) wskazanych wyżej artykułów, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Podstawę faktyczną powództwa stanowiły wskazane w pozwie artykuły opublikowane w serwisie (...), którego wydawcą była pozwana spółka. W ocenie powoda artykuły te naruszyły jego dobra osobiste w postaci dobrego imienia, czci, godności osobistej i prawa do prywatności.

Pozwany nie uznał powództwa i wnosił o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 11 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił wniesione powództwo w całości.

Podstawą wydanego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne sądu pierwszej instancji.

Począwszy od lutego 2012 r. w serwisie internetowy (...) zaczęły pojawiać się artykuły prasowe dotyczące M. K., odnoszące się do jego życia zawodowego, ale przede wszystkim prywatnego. Powstały na kanwie wydarzeń związanych z rozstaniem powoda z A. Z., z którą powód ma dwóch synów i nawiązaniem przez powoda relacji partnerskiej z A. W. (1). Powód, chcąc przeciąć wszelkie spekulacje dotyczące jego związku z A. W. (1), zdecydował się udzielić (...) autoryzowanego wywiadu, który ukazał się w maju 2012 r. Wywiadu tego powód udzielił razem z A. W. (1).

W związku z dużym zainteresowaniem czytelników osobą M. K. i jego związkiem z A. W. (1), pozwana zdecydowała się na publikację szeregu artykułów. Przy ich przygotowywaniu dziennikarze pozwanej opierali na informacjach zawartych w innych artykułach, pochodzących z „(...)”, „(...)”, (...), „(...)”. Jak wskazał sąd okręgowy, dziennikarze pozwanej nie weryfikowali prawdziwości tych informacji. Odnosząc się do poszczególnych artykułów pozwanej sąd okręgowy wskazał, że w artykule pt: „(...)” zarzucono powodowi, że mimo iż (...). Jak wskazano w publikacji: „(...)”. Jak ocenił sąd okręgowy, informacja ta była nieprawdziwa, albowiem relacje A. W. (1) i rodziców powoda cały czas są poprawne. W publikacji z dnia 4 września 2012 r. pt „(...)”, zawierającej w swej treści odwołanie do „(...)”, zarzucono powodowi, iż (...). Z kolei w artykule z dnia 6 września 2012 r. pt. „(...)”, powołującym się na treści z tygodnika „(...)”, wskazano, iż (...). Natomiast w publikacji z dnia 10 września 2012 r. pt. „(...)” podano informację, iż powód (...). W dalszej części powołując się na dwutygodnik (...) wskazano, iż (...). Ponadto wskazano, że może powód myślał, że (...). Jak wskazał sąd okręgowy, okoliczność, iż (...). W dniu 19 września 2012 r. na stronach (...) opublikowano artykuł „(...)”. W publikacji wskazano, iż (...). Fakty te, jak wskazał sąd okręgowy, nie są zgodne z rzeczywistością – (...) W dniu 14 listopada 2012 r. w artykule „(...)” podano nieprawdziwą informację, iż powód (...). Wątek ten kontynuowano w artykule z dnia 26 listopada 2012 r. pt. „(...)”. Podano w nim, że powód (...). Powołano się na (...), które miało wskazywać, iż powód (...). Okoliczności te, jak wskazał sąd okręgowy, nie były zgodne z rzeczywistością.

W ocenie sądu okręgowego wskazane publikacje zawierały informacje niezgodne z rzeczywistością, zostały zaczerpnięte z obiegu plotkarskiego. Z racji zdecydowanie negatywnego wydźwięku w zakresie oceny postaw powoda jako ojca i aktora, spowodowały, iż producenci przestali obsadzać powoda w swoich produkcjach. I tak przyczyniły się do tego, że M. K. nie otrzymał angażu w serialu (...), (...). Otrzymał propozycję zagrania roli w teatrze, niemniej aktorka, która miała mu partnerować, odmówiła, z racji niechęci do współpracy z człowiekiem o tak złym wizerunku. Odmówiono również powodowi udziału w dwóch event-ach organizowanych przez firmy komercyjne, w których miał być osobą prowadzącą. Zespół muzyczny założony przez M. K. również odczuł skutki negatywnego wizerunku powoda, kiedy odmówiono mu promowania się na antenie radia (...) z przyczyn jak wyżej. Również sytuacja towarzyska powoda stała się co najmniej problematyczna. Znajomi zadawali mu pytania odnośnie prawdziwości tez stawianych w artykułach. Wizerunek tworzony przez pozwanego spowodował w końcu, że na gali 20 – lecia (...) osoby, które miały wyznaczone miejsca obok powoda i jego partnerki, nie chciały usiąść w jego sąsiedztwie. Informacje podane w artykułach przyczyniły się również do pogorszenia relacji powoda z najbliższą rodziną i była partnerką, matką jego dzieci, wprowadzając napięcia, pytania i wzajemne pretensje.

W świetle powyższych ustaleń w ocenie sądu okręgowego, analiza artykułów pozwanego wykazuje, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Powód został przedstawiony w nich w sposób negatywny, jako osoba, która nie dba o dobro swoich dzieci, nie interesuje się nimi, która wdała się w związek z A. W. (1) kosztem swoich dzieci oraz kosztem matki dzieci. Powoda przedstawiono, jako osobę zaślepioną relacją z obecną partnerką, pomimo negatywnej oceny rodziny, a także jako osobę wykorzystującą swoją dobrą pozycję zawodową celem załatwienia pracy A. W. (1). Sąd okręgowy uznał również, że naruszenie dóbr osobistych powoda przez pozwanych miało charakter bezprawny. Pozwany nie wykazał bowiem, aby dochował należytej staranności i rzetelności dziennikarskiej przy zbieraniu materiałów na potrzeby publikacji. Od odpowiedzialności pozwanego nie zwalnia również fakt, że podane przez pozwanego informacje miały swoje źródło w innych publikacjach. Ponadto, jak wskazał sąd okręgowy, podane przez pozwanego informacje nie miały żadnego znaczenia ani dla kwestii o charakterze politycznym czy gospodarczym, ani też żadnego doniosłego społecznie znaczenia. Informacje te wydają się służyć jedynie zaspokajaniu zwykłej ciekawości ludzkiej, kierowanej bliżej nieokreślonymi pobudkami. Dla pozwanej zaś mają służyć w pozyskaniu dużej poczytności, a co za tym idzie kreowaniu zysków. Również, jak wskazał sąd okręgowy, powoływanie się przez stronę pozwaną na informacje uzyskane od bliżej niesprecyzowanych informatorów nie wyłącza bezprawności działania.

Udzielając powodowi ochrony niemajątkowej, sąd okręgowy wskazał, że żądana przez powoda forma ochrony jest adekwatna do formy, w jakiej doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, intensywności tych naruszeń i skutków przez nich spowodowanych.

Uwzględniając natomiast roszczenie majątkowe, sąd okręgowy wskazał, że działania pozwanych miało charakter zawiniony, to jest nosiło cechy niedbalstwa, przejawiającego się w niedołożeniu wymaganej staranności w gromadzeniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych. Istniała obiektywna możliwość dokonania właściwej weryfikacji materiału, co nie zostało jednak uczynione. W ocenie sądu okręgowego, żądana przez powoda kwota 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy. Dobre imię powoda i jego godność ucierpiały bowiem w bardzo szerokim zakresie, co wywarło piętno na jego życiu prywatnym i zawodowym, ograniczając jego możliwości zarobkowe, powodując konieczność odbudowywania zaufania, wizerunku sprzed opisywanego naruszenia.

Apelację od wyroku sądu okręgowego wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o zmianę poprzez oddalenie powództwa w części dotyczącej zadośćuczynienia, ewentualnie o zmianę wyroku poprzez obniżenie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia. W apelacji skarżący podniósł zarzuty naruszenia prawa procesowego i materialnego. W zakresie zarzutów dotyczących prawa procesowego wskazał na naruszenie art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., a także dokonanie „dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z rzeczywistym stanem”. W zakresie zarzutów dotyczących prawa materialnego, skarżący wskazał na naruszenie przez sąd pierwszej instancji art. 54 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. prawo prasowe poprzez nakazanie Pozwanej usunięcia z serwisu internetowego (...) wskazanych w wyroku artykułów, a także naruszenie art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz art. 5 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i art. 448 k.c.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje.

W przeważając części niezasadne są podniesione przez skarżącego zarzuty dotyczące oceny dowodów przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji oraz prawidłowości przeprowadzonego postępowania dowodowego, co zdaniem skarżącego skutkowało miało wadliwymi ustaleniami stanu faktycznego tej sprawy. W ocenie sądu apelacyjnego, sąd okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę wniesionego powództwa i podstawę wydanego w tej sprawie rozstrzygnięcia. Ustalenia te sąd apelacyjny przyjmuje za własne i czyni podstawą dalszych rozważań w tej sprawie. Trafnie natomiast skarżący podniósł brak wszechstronnego rozważenia okoliczności sprawy przy ustalaniu rozmiaru i stopnia nasilenia krzywdy doznanej przez powoda na skutek publikacji artykułów pozwanego. Ustalenia te i wynikające z nich wnioski zostaną skorygowane przez sąd odwoławczy w kontekście rozważań dotyczących zarzutu naruszenia art. 448 k.c.

Podzielić należy stanowisko sądu okręgowego, że działania pozwanych skutkowały bezprawnym naruszeniem dóbr osobistych powoda. Trafnie w tym zakresie sąd okręgowy odwołał się do obiektywnej koncepcji ochrony dóbr osobistych, ujmującej dobra osobiste człowieka jako wartości niemajątkowe, powszechnie uznane w społeczeństwie i związane z osobowością człowieka, obejmujące fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność oraz godność i pozycję w społeczeństwie. Naturę i zakres poszczególnych dóbr osobistych wyznaczają przeważające w danym społeczeństwie zapatrywania prawne, moralne i obyczajowe. W efekcie przy ocenie, czy dane zachowanie stanowi naruszenie dóbr osobistych jednostki, należy odwołać się do kryteriów obiektywnych, opartych na ustalonych w społeczeństwie ocenach i wartościach oraz utrwalonych kontekstach i odniesieniach znaczeniowych. Podzielić należy stanowisko sądu okręgowego, że oceniając rzecz według wskazanych powyżej kryteriów, uznać należy, że zarzuty wysunięte pod adresem powoda i dotyczące go informacje w tekstach stanowiących podstawę faktyczną wniesionego w tej sprawie powództwa, naruszały jego dobre imię oraz prawo do prywatności. Wywody apelacji samego faktu dokonanego naruszenia nie podważają. Zmierzają natomiast do wykazania, że działanie strony pozwanej skutkujące dokonanym naruszeniem nie miało charakteru bezprawnego. W tym zakresie z zarzutami skarżącego nie można się zgodzić.

Trafnie sąd okręgowy wskazał, że działania pozwanego w pierwszej kolejności powinny być ocenione w świetle reguł wynikających z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe. Zgodnie z tym przepisem, dziennikarz zobowiązany jest do zachowania szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, w szczególności zaś ma obowiązek sprawdzenia zgodności z prawdą uzyskanych informacji. Powyższa zasada była przedmiotem licznych wypowiedzi ze strony doktryny i orzecznictwa. W szczególności wskazano, że obowiązek zachowania przez dziennikarza szczególnej staranności i rzetelności „oznacza kwalifikowaną staranność i rzetelność”. Podkreślić należy przy tym, że chodzi tutaj o zachowanie wzorca staranności wymaganego od profesjonalisty z uwzględnieniem specyfiki wykonywanego zawodu. Jak zostało to wskazane w uchwale 7 sędziów SN z dnia 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04, dla oceny spełnienia kryteriów szczególnej staranności i rzetelności działania dziennikarza najistotniejsze znaczenie ma rodzaj i rzetelność źródła informacji (dziennikarz nie powinien opierać się na źródle, którego obiektywizm lub wiarygodność budzi wątpliwości), sprawdzenie zgodności z prawdą uzyskanych informacji przez sięgnięcie do wszystkich innych dostępnych źródeł i upewnienie się co do zgodności informacji z innymi znanymi faktami, a także umożliwienie osobie zainteresowanej ustosunkowania się do uzyskanych informacji. Z kolei na etapie wykorzystania materiałów prasowych istotne jest przede wszystkim wszechstronne, a nie selektywne przekazanie informacji, przedstawienie wszystkich okoliczności i niedziałanie "pod z góry założoną tezę", a także rozważenie powagi zarzutu, znaczenia informacji z punktu widzenia usprawiedliwionego zainteresowania społeczeństwa oraz potrzeby (pilności) publikacji.

W świetle powyższych kryteriów podzielić należy ocenę sądu okręgowego co do braku w niniejszej sprawie należytej staranności dziennikarskiej zarówno na etapie gromadzenia materiału prasowego, jak i jego wykorzystania. Trafnie w tym kontekście sąd okręgowy wskazał, że samo oparcie się na innych publikatorach i serwisach informacyjnych o charakterze sensacyjnym i plotkarskim – (...), „(...)”, (...), czy (...) bez sprawdzenia prawdziwości publikowanych informacji, naruszających dobre imię i prywatność powoda, nie może być uznane za zachowanie należytej staranności dziennikarskiej. Podobnie ocenić należy zachowanie pozwanego polegające na uzyskaniu informacji od bliżej nieokreślonych osób z „branży”, czy z „kręgu powoda”, a więc źródeł informacji, których zarówno faktyczne istnienie, jak i wiarygodność nie mogą podlegać weryfikacji w toku postępowania sądowego. W świetle prawa prasowego dziennikarz ma prawo i obowiązek zachowania w tajemnicy tożsamości swoich informatorów – art. 15 ust. 2 Prawa prasowego. Jednakże korzystając z takiego źródła informacji i decydując się na oparciu publikowanych informacji na takim źródle, dziennikarz musi liczyć się z ewentualną odpowiedzialnością za naruszenie dóbr osobistych w wypadku zaistnienia sporu sądowego. W sprawie o ochronę dóbr osobistych procesowe ryzyko zachowania tajemnicy, o której mowa w art. 15 ust. 2 Prawa prasowego, obciąża w tym wypadku dziennikarza.

Kwestionując ocenę prawną sądu okręgowego co do bezprawności dokonanego naruszenia, skarżący w apelacji podnosi przede wszystkim fakt, że sam powód, udzielając poczytnemu czasopismu (...) obszernych informacji odnośnie do swojego życia prywatnego, w tym relacji łączących go z A. W. (1) oraz relacji z dziećmi, sam ujawnił

opinii publicznej fakty ze swojego życia prywatnego, a nawet intymnego. W istocie w czasopiśmie (...) w marcu 2012 r., a więc jeszcze przed publikacją artykułów stanowiących przedmiot powództwa w tej sprawie, ukazał się obszerny wywiad z powodem i jego partnerką – A. W. (1). Zarówno powód, jak i A. W. w materiale tym poruszali wiele zagadnień ze sfery swojej prywatności, a nawet intymności, opisując swój stan uczuć oraz wzajemne relacje ich łączące. Powód w tym wywiadzie poruszył również kwestie związane z jego poprzednim związkiem oraz kwestie dotyczące jego relacji z dziećmi z tego związku. Całość materiału ilustrowana była zdjęciami powoda z A. W., w tym również przedstawiającymi ich w sytuacjach intymnych. Trafnie skarżący podniósł, że ta okoliczność nie została należycie uwzględniona przez sąd okręgowy. Przy czym wskazać należy, że ma ona istotne znaczenie dla wyznaczenia zakresu ochrony prawnej należnej w tej sprawie powodowi, o czym niżej. Pozostaje natomiast bez znaczenia dla oceny bezprawności działań pozwanego. Jak wynika bowiem z treści żądań zawartych w pozwie i stanowiska procesowego strony powodowej, wskazywanym źródłem naruszenia dóbr osobistych powoda w tej sprawie był fakt podania nieprawdziwych informacji dotyczących sfery życia prywatnego i zawodowego powoda. Tym samym zasadniczym przedmiotem ochrony w tej sprawie było dobre imię powoda naruszone na skutek podanych przez pozwanego informacji dotyczących niewłaściwego wywiązywania się przez powoda z roli ojca, wskazujących na jego egoistyczne nastawienie do życia, w końcu zarzucających mu próbę załatwienia A. W. pracy poprzez wykorzystanie własnej pozycji zawodowej. Podanie tych informacji, bez zachowania należytej staranności zarówno w zakresie gromadzenia informacji, jak i ich wykorzystania, stanowił o bezprawnym naruszeniu dobrego imienia powoda, a także prywatności. W tym kontekście bez znaczenia jest trafny ostatecznie wywód skarżącego co do ograniczenia sfery prywatności powoda na skutek podjętych przez samego powoda działań. Okoliczność ta bowiem nie zwalniała pozwanego z obowiązków wynikających z art. 12 ust. 1 Prawa prasowego w związku z opublikowaniem materiałów zniesławiających powoda. W efekcie nie skutkowało ono wyłączeniem bezprawności działania strony pozwanej. Miała natomiast wpływ na zakres udzielonej powodowi ochrony majątkowej, o czym niżej.

Skarżący w apelacji kwestionując rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji wskazał również na naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 227 k.p.c. poprzez uchylenie dwóch pytań pełnomocnika pozwanego zadanych w toku przesłuchania powoda, a także art. 233 § 1 k.p.c. Jak wynika z uzasadnienia apelacji, zarzuty te skierowane są przede wszystkim w stosunku do rozstrzygnięcia sądu dotyczącego udzielonej powodowi ochrony majątkowej. Jak zostało to już wskazane powyżej, w tej części zasługują na częściowe uwzględnienie. W pozostałej części są natomiast bezzasadne. W szczególności zaś w samej apelacji nie wskazano, w jaki sposób podnoszone przez skarżącego w tym zakresie uchybienia procesowe miały, bądź mogły mieć wpływ, na zakres przyznanej powodowi przez sąd okręgowy ochrony niemajątkowej.

Trafnie natomiast skarżący kwestionuje rozstrzygnięcie sądu okręgowego co do zakresu przyznanej ochrony majątkowej oraz rozstrzygnięcie nakazujące usunięcie z serwisu internetowego pozwanej artykułów stanowiących źródło naruszenia dóbr osobistych powoda.

Nakaz usunięcia treści uprzednio opublikowanych pozostaje zasadniczo w kolizji z istotą swobody wypowiedzi, zarówno na gruncie art. 54 Konstytucji RP, jak i art. 10 europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Jak wskazuje się w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, archiwa internetowe pełnią ważną rolę w zapewnieniu społeczeństwu dostępu do informacji. Słuszny interes społeczeństwa w dostępie do publicznych archiwów prasowych w Internecie podlega ochronie na podstawie art. 10 Konwencji (tak w szczególności wyrok z dnia 10 marca 2009 r. w sprawie (...) przeciwko Wielkiej Brytanii, skargi nr (...) i (...) oraz wyrok z dnia 16 lipca 2013 r. w sprawie W. i S. przeciwko Polsce, skarga nr (...)). W szczególności, jako zostało to wyraźnie podkreślone w drugim z przywołanych orzeczeń, nie jest zasadniczo dopuszczalne na gruncie art. 10 europejskiej Konwencji modyfikowanie i usuwanie ex post treści zawartych w archiwach internetowych gazet, a więc uprzednio już dostępnych opinii publicznej i będących przedmiotem publicznej debaty. Jak wskazał w tym kontekście Trybunał strasburski, „nie jest rolą władzy sądowniczej angażowanie się w przepisywanie historii poprzez nakazywanie usunięcia ze sfery publicznej wszelkich śladów publikacji, które na mocy wydanych w przeszłości prawomocnych wyroków sądowych uznano za materiały stanowiące bezpodstawne ataki na dobre imię jednostek”. Za środek odpowiedni w celu ochrony dóbr osobistych jednostki naruszonych na skutek publikacji zamieszczonej

w internetowym archiwum, a zarazem proporcjonalny w świetle art. 10 europejskiej Konwencji, uznaje się nakaz opublikowania obok zamieszczonego w Internecie artykułu odpowiedniego zastrzeżenia. Zastrzeżenie to może przybrać również postać informacji o sądowym rozstrzygnięciu uznającym konkretne stwierdzenia i fakty przytoczone w tym artykule za bezprawne naruszenie dóbr osobistych danej osoby. Taka forma ochrony nie prowadzi natomiast do „zmieniania historii”, usuwania z domeny publicznej informacji stanowiących uprzednio przedmiot dyskusji publicznej. Podobne stanowisko odnaleźć można w orzecznictwie Sądu Najwyższego – zob. w szczególności wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2011 r., I CSK 743/10, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 189/12.

Wskazany powyżej pogląd odnosi się w szczególności do informacji dotyczących osób publicznych, do których – w szerokim rozumieniu tego pojęcia – zaliczyć również należy powoda, będące znanym aktorem, którego działalność zawodowa wzbudza zainteresowanie opinii publicznej. Do kategorii osób publicznych zaliczamy bowiem nie tylko osoby sprawujące funkcje publiczne, ale również osoby odgrywające istotną rolę w różnych dziedzinach życia publicznego, takich jak polityka, życie społeczne, kultura i sztuka, jak również osoby aktywne w sferze kultury popularnej, których działania cieszą się znacznym zainteresowaniem publiczności i mediów (artyści estradowi, piosenkarze, aktorzy). Osoby te, jak wskazał w jednym z orzeczeń Sąd Najwyższy, nierzadko same zabiegają o popularność, będącą dla nich miarą powodzenia zawodowego, także przez udzielanie wywiadów i informacji o swoim życiu prywatnym wielonakładowym gazetom o niskich czasem aspiracjach (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 341/07). Do tej ostatniej kategorii zaliczyć należy również osobę powoda.

Z tych względów żądanie usunięcia opublikowanych uprzednio artykułów z domeny internetowej pozwanego sądu apelacyjny uznał za niezasadne i w tym zakresie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok sądu okręgowego.

W apelacji trafnie również zakwestionowano, przede wszystkim w ramach zarzutu naruszenia art. 448 k.c., ale także w kontekście zarzutu dotyczącego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., wysokość przyznanego przez sąd okręgowy zadośćuczynienia. Zasadnie skarżący przywołał w tym zakresie wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2005 r., SK 49/03. W orzeczeniu tym Trybunał Konstytucyjny, dokonując wykładni przepisu art. 448 k.c. w świetle wzorców konstytucyjnych wynikających z art. 30, art. 32 ust.1, art. 47 i art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, wskazał między innymi, że podstawową i główną funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę jest funkcja kompensacyjna. Zasadnicze znaczenie ma więc kompensacja poniesionego przez pokrzywdzonego uszczerbku, zaś zagadnienie odpowiedniego ukarania sprawcy naruszenia, a także funkcja prewencyjna wymierzonej kary, stanowi domenę przede wszystkim prawa karnego. Ponadto funkcję prewencyjną i represyjną realizuje w większym zakresie drugie z roszczeń przewidzianych na gruncie art. 448 k.c. – roszczenie o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez pokrzywdzonego cel społeczny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 81/05, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2007 r., III CZP 54/07, a także uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2008 r., III CZP 31/08). Tym samym dla ustalenia wysokości należnego zadośćuczynienia pieniężnego znaczenie zasadnicze ma w tej sprawie oszacowanie krzywdy poniesionej przez powoda. Trafnie przy tym skarżący w apelacji podnosi, że zadośćuczynienie na gruncie art. 448 k.c. stanowi środek majątkowy ochrony szkody niemajątkowej (krzywdy). Nie powinien więc służyć kompensacji szkody majątkowej, takiej jak utrata spodziewanych zarobków lub innych korzyści majątkowych.

W apelacji trafnie podniesiono również niedostateczne uwzględnienie przez sąd okręgowy następujących okoliczności faktycznych, które miały miejsce w tej sprawie:

-faktu, że osoba powoda wzbudzała powszechne zainteresowanie mediów plotkarskich, tak więc w istocie wszystkie informacje dotyczące powoda, które pojawiły się w publikacjach pozwanego, były już uprzednio przedmiotem publikacji w innych mediach (pełne zestawienie tych publikacji strona powodowa przedstawiła w odpowiedzi na pozew),

-faktu, że powód jako osoba wzbudzająca zainteresowanie publiczności, sam dzielił się z opinia publiczną informacjami o swoim życiu prywatnym – wypowiadał się publicznie zarówno o swoim związku z A. W., jak też opowiadał o swoich relacjach ze swoimi dziećmi z poprzedniego związku, o czym świadczy obszerny materiał o życiu powoda i A. W. (3) zamieszczony w marcu 2012 r. w czasopiśmie (...).

Uwzględnić należy w końcu również fakt, że powód sam podjął decyzję o pozostawieniu swojej partnerki wraz z dwójką małych dzieci i związaniu się z inną osobą. Podejmując takie decyzje i będąc osobą popularną oraz budującą swoją karierę zawodową właśnie na zjawisku popularności i rozpoznawalności, powód musiał liczyć się z negatywnymi reakcjami opinii publicznej. W powszechnym odbiorze bowiem pozostawienie dla innej kobiety dotychczasowej partnerki z dwójką małych dzieci odbierane jest i oceniane negatywnie.

Należyte uwzględnienie powyższych okoliczności i dokonanie w tym zakresie prawidłowych ustaleń, musi w ocenie sądu apelacyjnego wpłynąć na ocenę wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia. Przede wszystkim wskazać bowiem należy, co również podniesione zostało w apelacji pozwanego, że powyższe okoliczności wpływają istotnie na wyznaczenie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy dokonaniem przez pozwanych naruszeniem dóbr osobistych powoda a doznana przez powoda krzywdą. W efekcie wskazywane przez powoda skutki wynikające z naruszenia jego dóbr osobistych publikacjami pozwanego należy skorygować, mając na uwadze skutki wcześniejszych publikacji, w których zawarte zostały zarzuty analogiczne, jak w publikacjach pozwanego. Jeśli uwzględnić ponadto pozostałe wskazane powyżej fakty, które powinny być odbierane jako forma pewnego „współprzyczynienia się powoda” do powstałych na jego temat publikacji, kwota zadośćuczynienia zasądzona przez sąd okręgowy jest rażąco zawyżona. Z tych względów sąd apelacyjny dokonał jej istotnego obniżenia, zmieniając w tym zakresie wyrok sądu okręgowego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Jako bezzasadne uznać należy natomiast pozostałe zarzuty zawarte w apelacji pozwanego, w tym zarzut naruszenia art. 23 i 24 k.c. w odniesieniu do ochrony niemajątkowej przyznanej przez sąd okręgowy w punkcie pierwszym zaskarżonego wyroku.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. w razie dokonanego naruszenia dóbr osobistych pokrzywdzony może żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Rozstrzygając o roszczeniach niemajątkowych, sąd poza zbadaniem ogólnych przesłanek materialnoprawnych roszczenia, poddaje kontroli również treść i formę żądanych środków ochrony niemajątkowej. Zasadniczą dyrektywą w tym zakresie jest zasada proporcjonalności i wynikające z niej nakazy, aby zastosowany środek ochrony był przydatny do osiągnięcia zakładanego celu (usunięcie skutków dokonanego naruszenia) oraz istniała konieczność zastosowania w danym stanie faktycznym żądanego środka ochrony, w końcu nakaz, aby orzeczony środek ochrony pozostawał w odpowiedniej proporcji do zakładanego celu. Jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, środki ochrony naruszonego dobra osobistego muszą być adekwatne do samego naruszenia i jego skutków oraz stosowane z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy (tak m.in. wyrok SN z dnia 8 stycznia 1976 r., I CR 237/75; wyrok SN z 4 lutego 1969 r., I CR 500/67; uchwała SN z 30 grudnia 1971r., III CZP 87/71). Analizując w świetle powyższych kryteriów rozstrzygnięcie zawarte w pkt 1 zaskarżonego wyroku, uznać należy je za zasadne. Zarówno treść nakazanego pozwanemu oświadczenia, jak i forma nakazanej publikacji oświadczenia, mieszczą się w ramach wskazanej powyżej zasady proporcjonalności. Skarżący w apelacji skutecznie zresztą tego nie podważył, koncentrując swoje wywody na zagadnieniach dotyczących przyznanej ochrony majątkowej, orzeczonego zakazu usunięcia artykułów oraz zakresu ochrony prywatności przysługującej powodowi w tej sprawie.

Z tych względów w pozostałym zakresie apelacja pozwanego jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą ich stosunkowego rozdzielenia, mając na uwadze z jednej strony, że powód utrzymał się przy swoim głównym roszczeniu niemajątkowym związanym z bezprawnym

naruszeniem jego dóbr osobistych przez pozwanego, z drugiej zaś uwzględniając fakt, że w pozostałej części apelacja strony pozwanej okazała się zasadna.